

Sanah - Bujda (2020)

Wpisany przez bluelover (Bogdan Marszałkowski)
Piątek, 30 Kwiecień 2021 08:12 -

Sanah - Bujda (2020)



A1 No sory A2 Oczy A3 Duszki A4 Bujda B1 Pożal się Boże B2 Projekt nieznajomy nie kłamie B3 Róże (demo w domu) B4 No sory (wersja alternatywna) Sanah Composer, Primary Artist, Vocals Thomas Leithead-Docherty Composer, Mixing, Producer

Ogromny sukces „Szampana” i „Melodii” wyniósł sanah na sam szczyt popularności w zaledwie kilka miesięcy. W tym czasie zagrała mnóstwo koncertów, podbiła większość list przebojów a jej debiutancka płyta „Królowa dram” zyskała status Platyny. I choć większość nowych odbiorców natychmiast pokochała również jej wcześniejsze piosenki, nie wszyscy wiedzą, że poza radiowymi hitami sanah ma też bardziej alternatywne oblicze. Dobrze prezentuje się ono na EP-ce „BUJDA EP” - oczkiem puszczonej do fanów, czekających na jej kolejną płytę. Poza dwiema wersjami przeboju „No sory” znajdziemy tu kompozycje spokojniejsze „Pożal się Boże”, orkiestrowe „duszki” czy mocno folkowe (tytułowa „BUJDA”) - wszystko w charakterystycznym, „sanahowym” stylu. Tu po raz pierwszy ukazują się tu też m.in. nominowany do Fryderyka medley przebojów Dawida Podsiadły „projekt nieznajomy nie kłamie” i opublikowane w czasach pandemii demo „róże”. Łącznie wydawnictwo zawiera 8 utworów.

„BUJDA EP” w formie fizycznej ukazuje się na specjalnych kolorowych nośnikach - winylu i kasecie magnetofonowej. ---empik.com

Okres pandemii nie rozpieszcza artystów. Zakazy uderzają najmocniej w branżę kulturalną, przez co tracą oni większą część swoich dochodów. Jednak niektórzy wykorzystują ten czas na nieustanną pracę nad nową muzyką. Tak jak sanah, która właśnie wydała EP-kę BUJDA.

Rok 2020 był naprawdę łaskawy dla młodziutkiej wokalistki. Najpierw wydała debiutancki album, opublikowała kilka genialnych singli, które nie przestawały wybrzmiewać w przeróżnych stacjach radiowych i dała niesamowity występ na scenie debutantów w Opolu. Lepszego tła dla wydania Królowej dram nie mogła sobie wymarzyć. Na punkcie sanah oszałała cała Polska. Wykorzystując bycie na fali wypuściła niedawno reedycję swojej pełnoprawnej płyty, a gdyby to było dla niektórych za mało, na dodatek wyszła EP-ka z kilkoma utworami. I to nie jest żadna bujda!

Na wydawnictwo składa się osiem piosenek, jednak niektóre brzmią znajomo. Projekt nieznajomy nie kłamię wyszedł jeszcze przed słynnym Szampanem z debiutu. Za to róże – demo w domu to efekt wiosennej kwarantanny. No sorry słyszeliśmy na opolskiej scenie. Z tego powodu BUJDA jest raczej zbiorem niezwiązanych z albumem singli, niżeli zupełnie świeżym projektem. Nie mniej jednak wszystkie piosenki mają wspólny mianownik.

Co najważniejsze, sanah nie stoi w miejscu. Królowa dram była cikliwa, melodyjna i delikatna. BUJDA brzmi już całkiem inaczej. Ton trochę mocniejszy, muzyka bardziej elektroniczna i teksty jakoś drapieźniejsze. Oczywiście nadal jest to w tym stylu, za który pokochaliśmy artystkę. Dużo zdrobnień, niecodzienne połączenia słów i ta dziewczęca forma. Ale mimo tych wspólnych elementów, poznajemy tu inne oblicze sanah – nie jako niewinnej dziewczyny ze złamanym sercem, a silnej kobiety.

EP-kę otwiera dobrze już znane No sorry. Jednak niech nie zwiedzie was podobieństwo do Królowej dram, bo później mamy zupełnie odmienne Oczy. Mocny refren tak szybko nie ucieka z głowy. Tak samo duszki. Jednak najciekawszym utworem jest ta tytułowa Bujda. Błahy tekst wypełniony zabawnymi grami słów świetnie kontrastuje z wyrazistym beatem. To dowód na to, że sanah potrafi wyjść ze swojej strefy komfortu. Co prawda częściowo, ale ciekawe, czy zaskoczy nas następnym razem. Nie brakuje tu również wolniejszego akcentu, jakim jest Pożal się Boże. Przy prostym akompaniamencie pianina jej głos brzmi wręcz anielsko. Na koniec mamy elektroniczną wariację – róże – demo w domu. Kolejny eksperyment gatunkowy.

Sanah jest niekwestionowanie królową nie tylko dram, ale również 2020 roku. Osiągnęła tyle, na ile artyści pracowaliby kilka dobrych lat. Przy EP-ce BUJDA udowodniła, że nie jest gwiazdką jednego przeboju i jednego stylu, a jest gotowa na mniejsze i większe szaleństwa. Szkoda tylko, że prawie wszystkie utwory usłyszeliśmy już wcześniej. Tak czy inaczej, wszystko gra jak grać powinno. I za to należą się jej wielkie brawa. ---Kacper Pelo, allaboutmusic.pl

Sanah - Bujda (2020)

Wpisany przez bluelover (Bogdan Marszałkowski)
Piątek, 30 Kwiecień 2021 08:12 -

download (mp3 @320 kbs):

[yandex](#) [mediafire](#) [ulozto](#) [solidfiles](#) [global.files](#) [workupload](#)

[back](#)